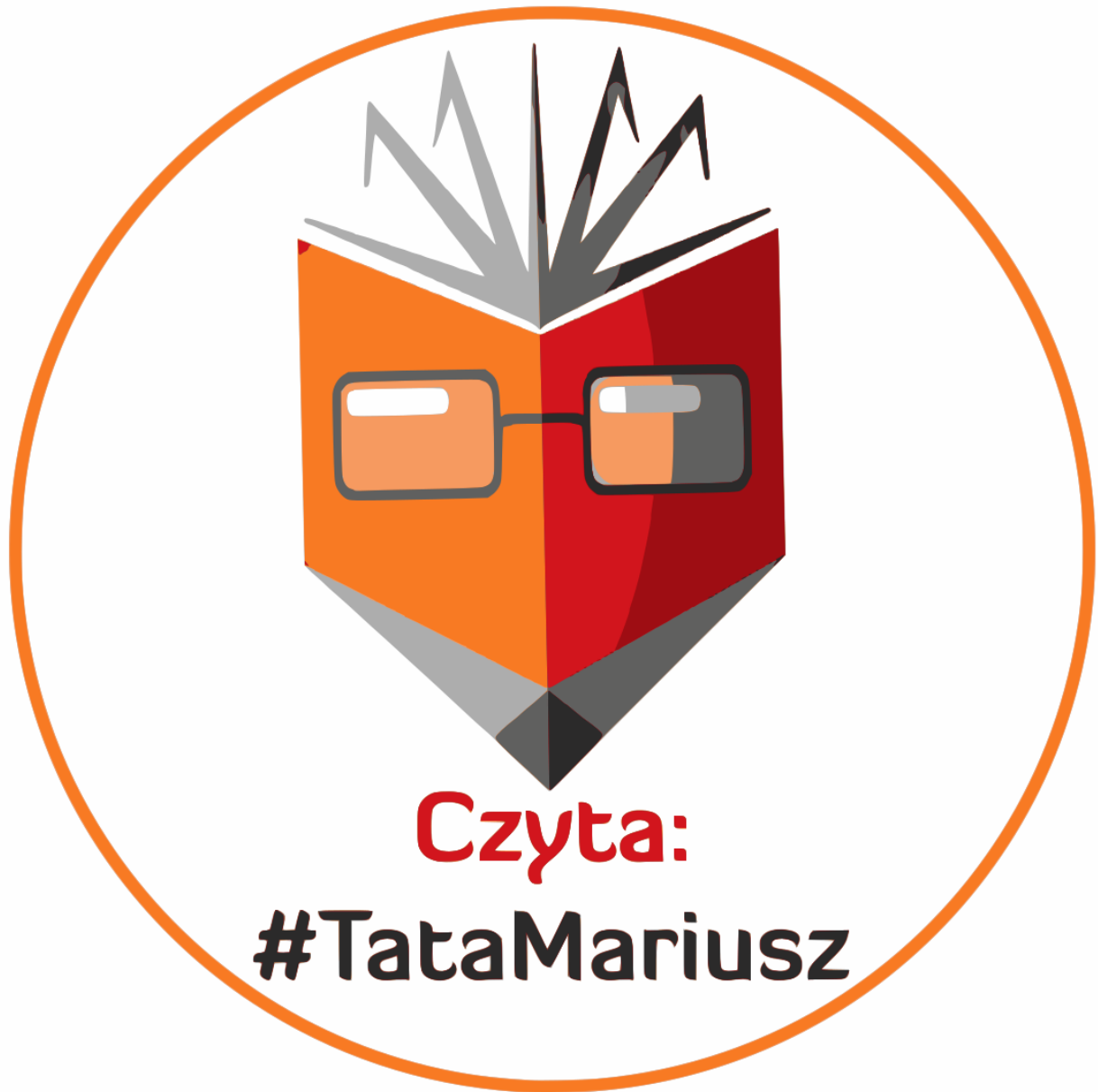


Czyta: #TataMariusz



Marek Dąbrowski

Chmurka

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

Chmurka pełną będąc wody,
Pomyślała: Dla ochłody
Zleję łąki, pola, lasy.
Niech nadejdą mokre czasy

Kapnę tutaj, kapnę tam,
W słońcu tęczę sobie tkam.
Gdy poleję skrawek świata
Myśl mi taka wnet wylata,

Że gdy ciecz ta ze mnie zleci
Życie wśród roślin wznieci.
Na mój widok parasole
Połaciami kwitną w dole.

Rynny w trąby się zwijają,
O tyk wody mnie błagają.
Pełna jest radości chmurka
Lejąc ulice, podwórka.

Kropiąc, co się zawsze kropi,
W łyżce wody smutki topi.
I tak krąży chmurka po niebie
Kapiąc wciąż uszczupla siebie.

Kropu-krop i kapu-kap...
Ty ostatnią kroplę złap.
Nie potrzeba już kapturka.
Patrzysz: o! zniknęła chmurka...

